



## Ksiądz abp Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski

Na przestrzeni dziejów Polski, w chwilach zagrożeń, Opatrzność Boża dawała nam Mężów Wyjątkowych, wokół których Naród się jednoczył, by przemoc wroga. Tak stało się również w latach komunistycznego zniewolenia, po zdradzie Polski przez aliantów po II wojnie światowej. Polska znalazła się wówczas w szponach odwiecznych Jej wrogów, zarówno tych z zewnątrz jak i wewnętrznych – realizujących cele mocarstwa wojującego ateizmu, niszczącego żywą tkankę Narodu i jego Duszę. I w takiej chwili pojawił się Mąż natchniony Duchem Świętym, miłujący swój Naród. Jakże do nas, wiernych, pięknie się zwracał: – „Umiłowane Dzieci Boże”.

Kardynał Stefan Wyszyński był Darem od Boga danym. On to obronił Polskę przed wydarciem jej Duszy! W swych kazaniach Prymas mówił, że „Należy stanowczo odepchnąć

wszelkie próby odizolowania Kościoła Chrystusowego od konkretnych form istnienia naszego narodu: form życia rodzinnego, ekonomicznego i gospodarczego. Gdyby się to kiedykolwiek stało, Kościół zawisnąłby w przestworzach, w jakiejś idealnej próżni. Nie mogłoby wówczas być prowadzone dzieło uświęcania i odmieniania rzeczywistości”.

Dnia 12 listopada 1948 r. papież Pius XII mianował biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim – Prymasem Polski.

Już w pierwszym liście pasterskim Episkopatu Polski pod przewodnictwem prymasa Stefana Wyszyńskiego, pisze on: „Nigdy nie powstało wśród nas zagrożenie rozdziału Kościoła i życia publicznego”. List biskupów zapewnia, że „Kościół nie da się zamknąć jedynie w kruchcie, na uboczu od współczesnego życia narodu”.

Wskazuje w nim również, że „Potrzeba nam dzisiaj odważnego, męznego, otwartego wyznania naszej wiary świętej. Idzie przecież o obronę najświętszych naszych ideałów. Idzie o królowanie Chrystusa na ziemi żyjących, o Jego święte prawa w rodzinie, w szkole, w świecie, w fabryce, w życiu publicznym i prywatnym. Staramy się dochować wierności Bogu, Ewangelii Chrystusowej, Krzyżowi, Kościołowi, Ojcu Świętemu, biskupom i kapłanom, chociaż nie zawsze potrafimy z silną wiarą łączyć należyty poziom życia moralnego, osobistego, rodzinnego, zawodowego czy społecznego”.

Stefan Wyszyński urodził się 3.VIII.1901 r. w Zuzeli nad Bugiem. 3.VIII.1924 r. przyjął święcenia kapłańskie w katedrze we Włocławku. Po roku pracy we Włocławku podjął studia na KUL-u i na podstawie pracy: Prawa rodziny, Kościoła i państwa do szkoły, uzyskał stopień doktora. Następnie udał się w podróż naukową po krajach Europy Zachodniej. Interesował się szczególnie Akcją Katolicką i działalnością chrześcijańskich związków zawodowych. Po powrocie do kraju został wykładowcą nauk społecznych w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku a także redaktorem miesięcznika „Ateneum Kapłańskie”. Wykładał na Uniwersytecie Robotniczym, działał w Chrześcijańskich Związkach Zawodowych.

Podczas wojny był imiennie poszukiwany przez Niemców. Na polecenie bp. Michała Kozala opuścił Włocławek. W czasie Powstania Warszawskiego pełnił obowiązki kapelana zakładu dla ociemniałych w Laskach oraz grupy „Kampinos” AK ps. Radwan III. Po zakończeniu wojny

wrócił do Włocławka i zaczął organizować Seminarium Duchowne. W 1946 r. Ojciec Święty Pius XII mianował go biskupem ordynariuszem diecezji lubelskiej.

W 1948 r., po śmierci kardynała Augusta Hlonda, został arcybiskupem Gniezna i Warszawy, Prymasem Polski. Z wielką roztropnością i odwagą bronił praw wierzącego Narodu. W sytuacji narastającego prześladowania Kościoła przez władze komunistyczne, z inicjatywy Prymasa Wyszyńskiego, przedstawiciele Episkopatu Polski i władz państwowych podpisali w 1950 r. „Porozumienie”. Ks. abp Stefan Wyszyński został wyniesiony do godności kardynalskiej na konsystorzu 12.I.1953 r. Nie mógł pojechać do Rzymu po kapelusze kardynalski, ponieważ nie otrzymał paszportu.

24 kwietnia 1953 r. sejm zatwierdził dekret o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych, który uzależniał od zgody władz wszelkie zmiany organizacyjne i personalne w organizacji kościelnej. Na spotkaniu z przedstawicielem władz prymas Wyszyński wskazał na niezgodność dekretu z zasadami prawa kanonicznego, konstytucją i „porozumieniem” z kwietnia 1950 r. Stanowisko to podzieliła większość biskupów. Biskupi zareagowali na ten dekret memoriałem, uchwalonym 8 maja 1953 r. Memoriał, podpisany przez Prymasa, zapowiadający, iż „w sytuacji wyboru między ujarzmieniem Kościoła a osobistą ofiarą wahać się nie będziemy”, skierowany został do prezydenta Bolesława Bieruta. Gdy jednak w 1953 r. komuniści podjęli próbę przejęcia kontroli nad sprawami personalnymi duchowieństwa, Prymas Polski bez wahania wygłosił słynne non possumus, za które zapłacił 3-letnim więzieniem w latach 1953-1956. Decyzję o aresztowaniu zatwierdził Józef Stalin. Więziony był – mimo choroby płuc – w bardzo trudnych warunkach. Kardynał Wyszyński nie zawahał się złożyć na Ołtarzu Ojczyzny nawet życia, które ocalało tylko dzięki interwencji Matki Bożej. Ocalał również i Kościół Boży w Polsce, wsparty modlitwą Ludu Bożego i jego niezłomną postawą trwania w Wierze Ojców! W ten sposób Kościół w Polsce, jako jedyny w całym bloku komunistycznym, zachował względną niezależność.

Ksiądz Prymas został aresztowany 25.IX.1953 r. i więziony kolejno w Rywałdzie, Stoczku k. Lidzbarka, Prudniku Śląskim i Komańczy. Właśnie w Komańczy napisał tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu, które zostały uroczysto złożone na Jasnej Górze 26.VIII.1956 r. przez milionową rzeszę pielgrzymów z Episkopatem Polski na czele.

Uwolnienie Prymasa Polski nastąpiło 28 października 1956 r. Osiągnięcie to należy przypisać polskiemu społeczeństwu, biskupom i kapłanom, którzy stanowczo domagali się zwrócenia wolności Kardynałowi Wyszyńskiemu. Ksiądz Prymas, przyjmując delegację rządową postawił jasne warunki swojego powrotu do Warszawy, które były wyrazem jego wielkiej troski o dobro Kościoła.. Dopiero po uzyskaniu obietnicy przywrócenia Kościołowi należnych mu praw, przekazanej przez emisariuszy rządowych, Prymas, owacyjnie witany przez wiernych, powrócił do stolicy. Był jedynym w Europie Środkowo-Wschodniej hierarchą, który po uwięzieniu przez komunistów na nowo objął odebrane wcześniej funkcje kościelne.

W latach 1957-65 kierował Wielką Nowenną przed jubileuszem Tysiąclecia Chrztu Polski. 3.V.1966 Prymas Polski z całym Episkopatem i ponad milionową rzeszą pielgrzymów złożyli Milenijny akt oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi Matki Kościoła za wolność Kościoła Chrystusowego.

W latach 60-tych czynnie uczestniczył w pracach Soboru Watykańskiego II. Na ręce papieża Pawła VI złożył memoriał Episkopatu Polski z prośbą o ogłoszenie Maryi Matką Kościoła. Ojciec Święty uczynił to na zakończenie III Sesji Soboru – 21.XI.1964 r. W XI.1965 r., wspólnie z polskimi Ojcami soborowymi, skierował Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci. W VI.1979 r. przyjął w Ojczyźnie Ojca Świętego Jana Pawła II, Papieża z rodu Polaków. W okresie rodzącej się „Solidarności” pozostawał ośrodkiem równowagi i pokoju społecznego.

A oto niektóre jego prace: Zasięg i charakter zainteresowań katolickiej myśli społecznej (1937), Katolicki program walki z komunizmem (1937), List do moich kapłanów(1969), Listy pasterskie prymasa Polski 1946-1974 (1975), Kościół w służbie narodu (1981), Zapiski więzienne (wyd. 1982), Nauczanie społeczne 1946-1981 (wyd. 1990).

28 maja 1981 roku, w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, ks. abp Stefan Kardynał Wyszyński, „opuścił” swoje „Umiłowane Dzieci Boże” i odszedł do Pana... Polacy nazwali go Ojcem Narodu i Prymasem Tysiąclecia, wyrażając wdzięczność, szacunek i cześć dla niego.

W związku ze śmiercią Prymasa władze PRL ogłosiły trzydniową żałobę narodową (od 28 do 31 maja), a Solidarność przerwała strajki. 31 maja na placu Zwycięstwa odbył się jego pogrzeb. Trumnę ustawiono na katafalku przy krzyżu, przy którym dwa lata wcześniej modlił się Jan Paweł II, prosząc Boga: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi...Tej ziemi”. Uroczystościom pogrzebowym na placu Zwycięstwa w Warszawie przewodniczył kardynał Agostino Casaroli. Pożegnanie „niekorowanego króla Polski „było – jak twierdzi wielu autorów – ostatnim królewskim pogrzebem w Polsce, wyrażającym cześć i szacunek, miłość i przywiązanie dla Ojca Narodu, a zarazem pierwszym w PRL pogrzebem hierarchy ze wszystkimi honorami przysługującymi osobom pełniącym funkcje państwowe. Na jednym z ogromnych transparentów widniały słowa papieża Jana Pawła II wypowiedziane o Kardynale Wyszyńskim: „Takiego Ojca, pasterza i Prymasa Bóg daje raz na 1000 lat”. Prymas był to polski „interrex”, czyli „między – król”, sprawujący władzę królewską po śmierci jednego króla, a przed obiorem następnego.

Prymas Tysiąclecia został pochowany w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie. W 1989 r. rozpoczął się proces beatyfikacyjny Stefana Kardynała Wyszyńskiego. W 1994 roku Prymas Tysiąclecia został odznaczony pośmiertnie Orderem Orła Białego, a w 2000 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił rok 2001 Rokiem Kardynała Wyszyńskiego.

Wierne trwanie prymasa Wyszyńskiego na jasnogórskich szlakach stało się bezcenną własnością i doświadczeniem Kościoła w Polsce. Bezgraniczne zaufanie i heroiczne zawierzenie Matce Bożej, które czerpał z kilku źródeł – z doświadczenia historycznego oraz polskiej tradycji, z liturgii Kościoła, a przede wszystkim z własnych przemyśleń teologicznych – zaowocowało wiernością Bogu całego Narodu. Naród wyrwał się z niewoli. Można też mówić o profetycznym przesłaniu Jasnej Góry w dziejach Polski. To sanktuarium wolności, która jest tu szczególnie wymodlona i ocalona.

W uznaniu zasług Prymasa Tysiąclecia dla Nieba i Polski, Wielki Papież – Polak – Jana Pawła II, podczas homagium wypowiedział do niego następujące słowa: „Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża – Polaka,(...), gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła...”